

Uczniowie klas I realizujący rozszerzenie z języka angielskiego brali ostatnio udział w projekcie "Why not read in English?", podczas którego przeczytali książki w języku angielskim dostępne w naszej bibliotece szkolnej, przygotowali ich recenzje, a następnie zaprezentowali je na forum klasy. Oto kilka z nich - może zachęcą Was również do czytania w języku angielskim?

Title: „The Earthquake” Author: Elizabeth Laird

I chose this book because the back cover interested me. When I was reading it, I thought that's gonna be a story about a man who fell in love. But after reading „The earthquake” I realised it's about a terrible disaster which shocked the whole town. People changed their minds after the earthquake and saw who they really love. Their lives have changed forever, but I think - for better.

The main character in this book is Gabriel. He is a young man with a deep sense of his own values. Gabriel loves Silvia, but Silvia has a boyfriend. He compares himself with Marco - Silvia's boyfriend - and it makes him sad. But Gabriel knew that Marco wasn't a good person and Silvia should date him, not Marco. Marco did something irresponsible and not empathic when the earthquake began. Silvia realized that she loved Gabriel not Marco. Gabriel was loyal to his love - Silvia. When the earthquake began, at first Gabriel thought about her and how he could help her. He was a good man.

I'll partly recommend this book to other readers. If you want a short and not ordinary story - you will like it. But for me it was too "casual" and slightly boring. I prefer books with surprising plot twists and more intriguing characters.

Barbara Lubowiecka, I B



Fot. Filip Tyburek, IC

Title: The Young King and other stories Author: Oscar Wilde

I chose this book because I was interested in the author. I heard about him because Oscar Wilde was a famous writer who wrote belles-lettres. I thought that maybe his writing style would interest me. I also thought that if I like fairy tales, maybe I would like it as well.

In "The Young King and other stories" there are several stories. I chose one of them about The Young King. The story happened once upon a time when the king ruled, princesses had beautiful dresses and princes rode horses. The action takes place on the royal court. It began when the Young King was waiting for the coronation and ended on his coronation. It is a short story but with a unique moral. It is interesting and easy to understand and I think that it is perfect for people who like this type of story. The language which it is written with is easy but not trivial.

When the old king died, the Young King was taken from his forest home to the palace. because he lived over there with a forester. Once, the Young King was lying in his bedroom and he was thinking about beautiful things which had been made for his coronation. When he fell asleep, he was dreaming about poor and weak weavers who made a coat for him. He was dreaming about people who were working and dying when they were making a crown with jewels. When Young King woke, the officers came to his room with his coat, crown and scepter. But he didn't want to wear them. He went to his coronation in an old coat, a crown of wild roses and a stick which was a scepter. People and the government didn't want a king like him. But then, at that moment a sunlight came through the windows and transformed Young King's appearance more beautifully than anyone had ever seen. In the end the Young King became a real king.

Personally I prefer other types of books and this story didn't interest me at first. But this story is clever and has a very unique moral. I think it is perfect for people who like fairy tales which teach us something.

Aleksandra Szymecka, IB

Title: The Dragon's Head Author: Dorothy L.Sayers

I chose this book because the title interested me. I like fiction, and I enjoy reading it. The cover is very eye-catching, it is pink and has a nice picture. It looked short. The title said the book might be interesting.

The story takes place in Uncle Peter's house, in Mr Page's bookshop and in Dr Conyers's house. The story happens within a few days or weeks from the beginning to the end. I don't know when the story happens exactly because there is no such information in the book.

The main character is Jerry, an ordinary boy. His uncle Peter is also one of the characters. There are many characters in the book who are also important, for example Mr Page from the book store. I don't think Mr Wilberforce is a good character in the book. Dr Conyers is the author of Jerry's new book.

In the first chapters Jerry and his uncle are buying the cheapest book in the Mr Page's store. The former owner of the book comes to his uncle's house and wants to get it back. Jerry doesn't want to give the book back. His uncle's house is broken into by burglars who want to steal Jerry's book. He and his uncle caught them. They drove to Dr Conyers. They discovered something amazing, something that changed their lives and changed the entire history.

I think the book is very interesting. People who love fiction with fast plot will love this book. The book is a quick read and easy to understand. Full of action, exciting, original that's what this book is like. I like this book, I will read it again.

Roksana Bukszyńska, ID



Fot. Filip Tryniecki, IA

Say „No” to Wasting Food

Recently, I have listened to an interview about a problem of wasting food in our households. I think it is a really serious issue in our society, but believe it or not, there are many solutions to minimize it.

The first suggestion can be making a shopping list and buying only the items that you really need. For example, every time before going shopping, you can make a list of things you need to buy. Stick to it while shopping. This way, you will avoid purchasing products which you will never use and eventually throw out.

Another solution could be using leftovers to prepare interesting dishes. There are a lot of extraordinary recipes on the Internet or in cookbooks. You can try them out making use of your leftover food. By doing this, you will not only avoid throwing away food, but you will also try some new flavours.

The last idea can be sharing your food with homeless or poor people. If you know that you will not use some of your products, take them and give them to people who really need them. You can also use them to make a simple hot dish and give it to the homeless. Not only will you use the products, but you will do your good deed for the day.

To conclude, there are various and easy solutions to minimizing food waste in your household. Making a things-to-buy list before every shopping, using leftover products or giving food to people in need are only a few examples. Just implement these ideas and make your home food waste free.

Łucja Jankowska IID



Fot. Filip Tyburek, IC

Magiczne Święta we Francji

Święta zbliżają się wielkimi krokami. Liście już opadły robi się coraz zimniej, a dzień jest krótszy. Każdy czeka, aż w te zimne dni zaświeci się choinka, a w telewizji znów pojawi się Kevin. Ale nie każdy obchodzi tak święta. Np. w Japonii zamiast 12 potraw ludzie jedzą w KFC. A w takiej Austrii jest Krampus. Ale zamiast opisywać tradycje tych państw zajmiemy się Francją, stolicą sztuki i miłości.

Boże Narodzenie różnice między Francją a Polską.

W Polsce Święta Bożego Narodzenia kojarzą się głównie ze świętem religijnym wśród Polaków, zaś we Francji przestało być świętem religijnym, a stało się wydarzeniem laickim, opartym na tradycji i dawnych zwyczajach. Z tego powodu mała liczba Francuzów przestrzega postu, jak to ma miejsce w naszej kulturze.

Zajmijmy się rzeczami bardziej ważnymi, czyli prezentami (bądźmy szczerzy to jedna z ważnych jak nie najważniejszych rzeczy, na które czekamy).

W naszym państwie dostajemy prezenty na Wigilię, ale we Francji dostaje się je w pierwszy dzień świąt i daje je sam Père Noël (Św. Mikołaj) ze swoim towarzyszem Le Père Fouettard (Krampus), który decyduje o tym, czy dane dzieci były grzeczne, czy też nie.

Dlatego, że duża część Francuzów jest niewierząca to zamiast kolęd głównie możemy usłyszeć piosenki świąteczne. To oznacza Franka Sinatrę i Mariah Carey na okrągło w radiu. Jedną z ostatnich różnic jest to, że we Francji nie ma drugiego dnia świąt.

Potrawy bożonarodzeniowe

Powiedzmy sobie szczerze, że kuchnia francuska jest jedną z najbardziej różnorodnych kuchni świata. Słynie z wyśmienitych win z Château Mouton Rothschild, aż po crème brûlée, dlatego świąteczna kuchnia nie stroni od przysmaków. Ale zacznijmy może, od kiedy je się te potrawy. W pierwszy dzień świąt, gdy rodzina siada przy stole (przy, którym będą biesiadować wiele godzin) przywitają ich różne przystawki.

Jedną z niecodziennych potraw jak na nasze standardy są ostrygi. Francuzi uwielbiają wręcz ich lekko słony, a czasem słodki smak. Ale crème de la crème całego stołu to zdecydowanie indyk nadziewany kasztanami, czyli dinde farcie aux marrons, gdzie słodkie jak bataty kasztany podkreślają wyrazistość samego indyka.

Innym specjałem są również ślimaki zapiekane z masłem i czosnkiem. Gdy zjedliśmy już „główne dania” czeka nas słodki koniec w wykonaniu deserów. Najbardziej znanym, jak i najsmaczniejszym deserem jest Bûche de Noël- ciasto, które przypomina konar drzewa i symbolizuje drewno, które było palone kiedyś w kominkach. Oczywiście na stole nie może również zabraknąć win i różnej maści serów.

Nawiązując do różnic to w Polsce jest 12 potraw, a we Francji jest 13 deserów, które symbolizują 12 apostołów i Jezusa.

Podobieństwa Bożego Narodzenia we Francji i w Polsce.

Dlatego, że jesteśmy Europejczykami to mamy też trochę podobieństw.

Zacznijmy może od czegoś, co jest chyba oczywiste, czyli skrajne skomercjalizowane i nastawienie na konsumpcję. Co nas jeszcze łączy? Francuskie domy są ozdobione światełkami, a ich choinki (jak i nasze) świecą się. Święta nie mogą się obejść bez jarmarków, które jeszcze bardziej wprawiają nas w świąteczny nastrój. W obu państwach podczas tych wydarzeń można spróbować jedzenia, jak i napić się grzańca. W Krakowie słynną tradycją są szopki, które nawet mają swój „konkurs piękności”. Również we Francji taka tradycja obowiązuje i też są one majestatyczne i piękne.

Święta na całym świecie to czas magiczny, na który każdy czeka z niecierpliwością.

Pokazałem Wam tradycje jednego z państw, które jest bliskie mojemu sercu.

Mam nadzieję, że wprawiłem Was tym artykułem w świąteczny klimat ;) A w oczekiwaniu na ten czas już teraz życzę Wam

Joyeux Noël, czyli Wesołych Świąt!!!

Filip Hordejuk, III D

A New Restaurant

A few days ago when I was out with my friends, we decided to visit a new restaurant that had opened a few days before. It is called "Under the knife", it is an Italian restaurant. The restaurant is in downtown in a crowded street.

One of the pros is definitely well-equipped kitchen with great staff. The workers are very polite and they care about their customers. The food is extremely well-done, meat literally melts in your mouth, and pasta is homemade and you can say that the food there is made with love.

On the other hand, there were some cons, from the moment you walk in, it is very loud and it is hard to talk over the music that is played there. Also, if you pay close attention, you can see that the glasses are dreadfully dirty, which also is unappealing while eating food.

In my opinion, the place is worth visiting. The food is extremely impressive and workers are a lot of help. But I would also recommend ordering a take away if you want to have a conversation with someone or ordering bottled drinks so you don't have to use the glasses.

Julia Nieoczym, II C

A review of a restaurant

Almost a week ago, my friends and I went to a new restaurant that had opened earlier in September. It is called "Io sono italiano" and the main cuisine is Italian. It's located on the Apple Street, which is quite busy and crowded.

"Io sono italiano" is a cosy restaurant with remarkably good equipment. Outside, there is a special entrance for disabled people. Also, the food was surprisingly delicious. The menu had lots of various options for pizza and pasta. Everything was made with love and excellent quality.

Unfortunately, there were some cons too. The waiters and waitresses were exceptionally rude and impolite. They served our food twenty minutes late, didn't say anything to us, but in the end they were craving for tips. What's more, the plates and forks that they gave us for pasta were dreadfully dirty – as if they hadn't cleaned them after the previous customers.

To sum up, I don't fully regret going to "Io sono italiano", and if you are not afraid of quiet staff and dirty plates, you can go there! I personally won't visit it again.

Kaja Rygalik, II C

A story

Mark and Paul were walking along the beach carrying their surfboards. It was sunny, Sunday morning and they wanted to surf on the sea.

When they started surfing, the wind was blowing. Mark and Paul saw a family who was on the boat and enjoying the beautiful day. Suddenly, the little girl who was sitting in the boat fell to the sea.

-Help! I'm drowning! - she started screaming.

Mark and Paul didn't think longer and they jumped into the water. They were swimming quickly until they saw the girl. They caught her and pulled her on the surface. They gave her to her family.

-Thank you so much! - said the woman, probably she was the mum of the girl.

- She is breathing! - said the man sitting next to the woman.

Then the girl opened her eyes.

- Who are these people? - she said.

- We are Mark and Paul - said Paul.

- They saved your life - said mom.

Mark and Paul said goodbye to the family and started surfing to the beach. It was an adventure full of emotions.

Weronika Morawska, IC

Dear Editor,

I'm writing in response to your article in „Today's World" and I want to express my opinion on the topic of children who cannot go to school and study for some reasons. I entirely agree that in some places it can be a real problem and it is unfair that not everyone has the opportunity to learn.

I live in Poland, in Świdnik and I go to school there. In this area children have got a lot of options to choose. There are some primary schools, high schools and even a school for children with disabilities. In every school we can find really good equipment. There are classrooms with whiteboards, interactive boards, computers for teachers and a lot of maps and boards which are really helpful to us as students. The school which offers education for children with disabilities is really great. The teachers there do the best they can and they take care of every student.

Having said that, I would like to encourage teenagers to do something to help children in their area to learn. One suggestion is to make some webinars about how important it is to learn. We as teenagers can also organize some extra classes for younger students and help them do their homework. In this way they can understand what they have to learn better and meet new friends, too. Also, we can make some Christmas decorations and sell them at our school to raise money for books for the children who cannot afford them.

To sum up, I believe that my ideas will be helpful for the people who want to help children learn and explore the world.

Yours faithfully,

Zuzanna Kasperek, II B



Fot. Filip Tryniecki, IA

Czy sport to zdrowie?

Sport to dziedzina, która może przynieść wiele korzyści zarówno dla ciała, jak i dla umysłu. W dzisiejszych czasach, gdy wiele osób prowadzi siedzący tryb życia i cierpi na choroby wynikające z braku aktywności fizycznej, sport staje się jeszcze ważniejszy. Niestety, nie zawsze jest to dziedzina wolna od kontrowersji.

Na początek, warto zaznaczyć, że sport ma wiele zalet. Po pierwsze, pomaga wzmocnić mięśnie, poprawić kondycję i ogólną sprawność fizyczną. Po drugie, pozwala na relaks i redukcję stresu, co jest szczególnie ważne w dzisiejszych czasach, gdy coraz więcej ludzi zmaga się z problemami zdrowotnymi wynikającymi ze stresu. Po trzecie, sport to także świetny sposób na nawiązywanie nowych znajomości i budowanie relacji z innymi ludźmi. Niestety, sport nie zawsze funkcjonuje tak, jak powinien. Wielu sportowców, zwłaszcza na najwyższym poziomie, stosuje niedozwolone środki dopingowe, aby poprawić swoje wyniki. To nie tylko nieuczciwe, ale także szkodliwe dla zdrowia i wizerunku sportu. Doping powinien być surowo karany i eliminowany z każdej dyscypliny sportowej.

Kolejnym problemem sportu jest korupcja. Często zdarza się, że wyniki meczów są ustawiane lub sędziowie są przekupieni, co powoduje, że sport traci na wiarygodności. To szczególnie problematyczne w krajach, gdzie sport jest bardzo popularny i wpływowy, a podejrzewa się, że decyzje w nim podejmowane są często politycznie motywowane. Warto jednak pamiętać, że sport ma również pozytywne aspekty społeczne. Mistrzostwa świata czy igrzyska olimpijskie są wydarzeniami, które zjednoczają ludzi z całego świata i pokazują, że sport może być siłą, która łączy, a nie dzieli. Ponadto, sport daje nadzieję i inspirację, pokazując, że dzięki ciężkiej pracy i determinacji można osiągnąć swoje cele.

Podsumowując, sport to dziedzina, która ma wiele pozytywnych aspektów, ale także problemy, które wymagają rozwiązania. Doping i korupcja są szkodliwe dla sportu i powinny być surowo karane. Jednocześnie, warto doceniać pozytywne aspekty sportu i wykorzystywać go jako narzędzie do budowania relacji międzyludzkich i inspiracji do osiągania celów.

Mateusz Paluch, III D



Fot. Filip Tyburek, IC

O Barcelonie pod wodzą Xaviego

Powrót Xaviego do Barcelony w roli trenera wiązał się ze skrajnie pesymistycznymi opiniami ze strony kibiców. Uważali oni, że jego brak doświadczenia nie przyniesie pożądanych rezultatów czyli powrotu do najwspanialszych czasów kiedy Barca osiągała największe sukcesy. Jednak były to oceny przedwczesne i krzywdzące dla nowego trenera. Sam uważam, że obiektywna ocena może zostać wystawiona dopiero pod koniec sezonu. Obejmując stery, Xavi zastał drużynę pogrążoną w głębokim kryzysie. Miesiące słabej gry drużyny, zwyciężone porażkami z Bayernem i Benficą w Lidze Mistrzów, stanowiły trudny orzech do zgryzienia dla nowego trenera. Jednak Xavi Hernandez miał pomysł jak uzdrowić ducha w zespole Barcy. Xavi postawił sobie za cel sprowadzić na Camp Nou gwiazdę światowego formatu będącą w bardzo dobrej formie. Taki piłkarz miał nawiązać do złotych lat „Dumy Katalonii”. Jak się okazało, tym zawodnikiem jest nasz „Lewy” czyli Robert Lewandowski.

Wola walki i zadziorność są czymś, co pod wodzą byłego już trenera Barcy - Ronald Koemana, zdarzało się niezwykle rzadko. Można by w tym miejscu przytoczyć popularny od czasów Valverde zwrot „orientacja na wynik”. Nowy trener, Xavi, wielokrotnie w swoich wypowiedziach podkreślał kluczową rolę posiadania piłki w celu zdominowania rywala. Sęk w tym, że Barcelona grała dotychczas bardzo blisko własnego pola karnego, często dając przeciwnikom rozgrywać piłkę. Xavi zmienił te nawyki i Barcelona zaczęła odnosić sukcesy. Z czasem zaczęła znowu grać piękny futbol. Kierunek zmian wdrażany przez Hernandeza przekłada się nie tylko na efektywność gry skutkując widowiskowymi golami ale również na depresję przeciwników Barcy. Warto w tym miejscu wspomnieć, że Barcelona wygrała ostatnie trzy derbowe mecze z Królewskimi.

Odchodzenie od ostrożności i kalkulacji na rzecz dynamiki oraz ofensywnego nastawienia zespołu oznacza uatrakcyjnienie stylu gry i nawiązanie do czasów, kiedy Barcelona grała piłkę nie tylko skuteczną, ale też widowiskową. Gra piłkarzy ze stolicy Katalonii znowu ogromnie cieszy kibiców. A przepis na sukces jest bardzo prosty: trzeba zmienić trenera i sprowadzić piłkarza światowego formatu. W Barcelonie te zmiany okazały się strzałem w dziesiątkę.

Maciej Kwit, III D

Numer przygotowali: Mateusz Paluch (IIID), Julia Nieoczym (IIC), Maciej Kwit (IIID), Filip Hodejuk (IIID), Kaja Rygalić, (IIC), Lucja Jankowska (IIID), Weronika Morawska (IC), Barbara Lubowiecka (IB), Aleksandra Szymecka (IB), Roksana Bukszyńska (ID).

Fotografie: Filip Tryniecki (IA), Filip Tyburek (IC)

Opiekunowie numeru: Jadwiga Kopniak, Wiesława Lisek, Dorota Szymańczuk, Agnieszka Tryniecka, Edyta Walczak